

„Kilka refleksji po warsztatowych...”

Po raz kolejny miałam ogromną przyjemność prowadzić w Ustroniu warsztaty plastyczne podczas naszej XV KONFERENCJI SZKÓŁ SANATORYJNYCH I PRZYSZPITALNYCH. Konferencji ze wszechmiar szczególnej ,bo jubileuszowej!

Wspaniała organizacja, wspaniali uczestnicy i mam nadzieję- inspirujący prelegenci... Rok rocznie staram się, by moje propozycje zajęć z obszaru plastyki były rzeczywiście przydatne do pracy osobom, które zechciały się ze mną spotkać. Przedstawiam, prezentuję, omawiam techniki plastyczne, które pozwalają na tworzenie prac plastycznych w sposób ciekawy i oryginalny. Co ważne, takie właśnie działania przynoszą zawsze udany efekt, a co za tym idzie ogromne zadowolenie z własnej pracy .Wiadomo, że w pełny rozwój osobowości dziecka wpisana jest sfera rozwoju estetycznego szczególnie w zakresie kultury plastycznej. Wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży w wieku szkolnym należy do podstawowych zadań szkoły. Zatem zadaniem nauczyciela plastyki jest wprowadzenie uczniów do świata, w którym wszystko jest możliwe, odkrywanie świata małej sztuki dla siebie i innych. Stwarzanie możliwości rozwijania wrażliwości na świat i ludzi przez okazywanie własnej wrażliwości. Sztuka poprzez zanurzenie w kulturową przestrzeń oddziałuje na młodego człowieka, kształtuje jego widzenie rzeczywistości, tożsamość i katalog wartości. Stąd wielka odpowiedzialność nauczyciela. Wykonywanie tego zadania w praktyce szkolnej jest trudne. Wymaga od nauczyciela niezmiernej kreatywności, ”otwartego” umysłu.

Laikom często niestety wydaje się, że praca nauczyciela plastyki ogranicza się do rozdania kredek, papieru( nigdy mi się to nie zdarzyło...), zaproponowania tematu, a potem już tylko pilnowania, by pracowały w ciszy i spokoju... Opinia ,ta zdaje się być nad wyraz krzywdząca... .

To właśnie dysponowanie wiedzą odnoszącą się do warsztatu plastycznego, znajomość szerokiego zasobu wzbogaconych technik plastycznych z różnych gałęzi sztuki jest warunkiem nie tylko atrakcyjności lekcji, ale też przekonania ucznia o własnych możliwościach, wiary we własne siły .Adresatami tych działań są oczywiście uczniowie i młodzież ale widzę, że też niemało satysfakcji przynoszą naszym paniom, które w czasie warsztatów tworzą kompozycje godne podziwu! Często też są mile zaskoczone efektem własnych poczynań artystycznych! Bywa, że moje propozycje, to propozycje gotowych zajęć do przeprowadzenia we własnej placówce. Rzecz jasna każdy może uszczknąć dla siebie coś, co najbardziej mu odpowiada i w sposób kreatywny wykorzystać, a kreatywności nauczycielom ze szkół przyszpitalnych i sanatoryjnych brakować nie może i nie brakuje. Praca, którą wykonują na co dzień jest trudna, nader odpowiedzialna i bardzo specyficzna. Dostosowanie metod, form pracy do możliwości i potrzeb edukacyjnych ucznia ma tu przecież szczególny wymiar... Naszym zajęciom( podczas ,których tym razem uczyłyśmy się, jak tworzyć ciekawe barwne kompozycje w niekonwencjonalny sposób, jak wykorzystać technikę papieroplastyki w pracy z dziećmi) jak zawsze towarzyszyła WSPANIAŁA ATMOSFERA. To był czas spędzony w sposób twórczy, gdzie nowe pomysły rodziły się jeden za drugim. Czy zainspirowałam nasze drogie uczestniczki do dalszej pracy? Mam nadzieję, że tak... Z tego miejsca chcę podziękować wszystkim „artystkom” za wspólnie

spędzony czas. Jedno wiem na pewno- po takich spotkaniach, z ludźmi tak wyjątkowymi czuję, że chce mi się chcieć... Do zobaczenia za rok!

Iwona Bogatko